Nr. 129. Czwartek 10-go maja 1928 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64108

Dekrety Prezydenta Rzplitej
nie mogą być igraszką
w ręku warcholących posłów

WARSZAWA, 9. V.

W kołach sejmowych, ożywionych chęcią rzetelnej pracy państwowo-twórczej, oddawna dyskutuje się sprawę traktowania dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej na komisjach sejmowych i na plenum Sejmu.

Podnosi się, iż należy stać kategorycznie na stanowisku, że zgłaszanie na komisjach wniosków o uchylenie dekretu byłoby sprzeczne z literą i duchem konstytucji.

Komisja jako taka, nie może występować z wnioskiem o zmianę lub uchylenie dekretu. Mogą natomiast członkowie komisji zgłosić do laski marszałkowskiej wniosek ustawodawczy o zmianę lub uchylenie dekretu z zachowaniem ogólnych przepisów regulaminowych dla wniosków poselskich.

Brzmienie odpowiednich przepisów konstytucji jest w tym względzie wyraźne. Dopiero po otrzymaniu wniosku poselskiego (lub rządowego) o uchylenie dekretu przekazanego jej przez Sejm, komisja ma prawo nim się zająć.

Sprawa ta ma istotne znaczenie nietylko prawne, ale i życiowe. Dekret nie jest świstkiem papieru, któryby można przekreślać jednem pociągnięciem ołówka.

Dekrety uregulowały szereg czynności i aktów prawnych; dały prawa i nałożyły obowiązki. Niejednokrotnie weszły już głęboko w życie, są podstawą wielu czynności gospodarczych.

Coby się np. stało w razie „prostego" uchylenia dekretu o złotej walucie, o statucie Banku Polskiego, o pożyczce zagranicznej?!

Uchylanie ich bez równoczesnego zastąpienia innemi przepisami, mogłoby nieraz wywołać lukę w strukturze prawnej, wywołać chaos szkodliwy przedewszystkiem dla życia gospodarczego.

Utrudnienie tej procedury, nałożenie na Sejm obowiązku statecznego i odpowiedzialnego traktowania tych spraw, jest wymogiem bezpieczeństwa, nakazem zdrowego rozsądku.

Nie prostą uciwałą, nie przypadkową większością komisji bądź też nawet plenum, lecz w trzykrotnem czytaniu i z zachowaniem wyrównującej i kontrolującej roli Senatu, mogą być zmieniane lub uchylane dekrety Prezydenta.

Nowy dyrektor loterii

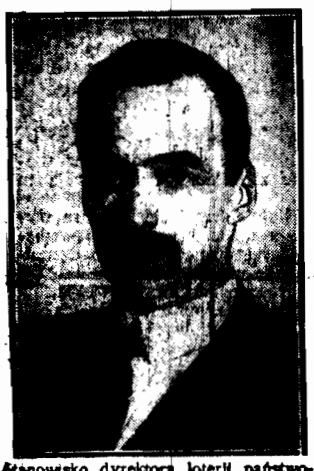

Stanowisko dyrektora loterji państwowej obejmie w czasie najbliższym mianowany dyrektor generalny dr. Witold Czechowicz.

45 NOWYCH
szafarzy sprawiedliwości

W ostatnich tygodniach minister sprawiedliwości mianował 39 aplikantów sądowych — sędziami pokoju oraz 6-ciu — sędziami śledczymi.

Armja, wałczącą z nieprawościami ludzkiemi wydatnie się powiększyła.

Ważna kolej strategiczna
W RĘKACH JAPOŃCZYKÓW
Wielka prochownia chińska wysadzona w powietrze

LONDYN, 9. 5. — Tel. wł. — Z Tokio donoszą: Japońskie naczelne dowództwo doręczyło Chińczykom w Tsi - Nan - Fu ultimatum, w którem domaga się natychmiastowego opuszczenia przez wojska chińskie miasta Tsi-Nan-Fu i pasa szerokości 10 klm. po obu stronach kolei Tsing Tau — Tsi - Nan - Fu.

Żądania te zostały odrzucone przez Chińczyków. Japończycy zajęli wobec tego siłą linję kolejową Tsing - Tau — Tsi - Nan - Fu, mającą wielkie znaczenie strategiczne.

Przy zajmowaniu kolei doszło do krwawych walk. Oddział japoński zaatakowany został nagle przez Chińczyków.

W Tsi - Nan - Fu wojska japońskie wysadziły w powietrze prochownię, z której Chińczycy czerpali amunicję.

Ameryka nie chce maczać palca
we wrzącym kotle chińskim

WASZYNGTON, 9.5. Według doniesień z Pekinu, rząd japoński wystosował do gen. Czang-Kai-Szeka ultimatum, w którem domaga się wycofania chińskiej armji nacjonalistycznej na linję demarkacyjną o 10 kilometrów na południe od Tsing-Tau-Tsinan.

Jednocześnie donoszą, że rząd południowo - chiński w Nankinie zamierza zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o pośredniczenie między Tokio i Nankinem.

W amerykańskich sferach politycznych panuje jednak przekonanie, że o pośrednictwie w obecnych warunkach nie może być mowy. Poza tem rząd amerykański mógłby podjąć się pośrednictwa tylko wówczas, o ile obie strony wysuną taką propozycję, a równocześnie wstrzymane będą wszelkie działania wojenne.

Kucharz kawalerem Legji Honorowej

Mistrz kucharzy francuskich, a zarazem najwybitniejszy z nich, niejaki Escoffier, otrzymał w tych dniach order Legji Honorowej.

BERLIN, 9. 5. Pewien górnik z Essen, używając jako młotka do wbijania gwoździ zapalnika z pocisku armatniego, spowodował wybuch, przyczem 5 osób z jego rodziny odniosło śmiertelne rany.

B. następca tronu rumuńskiego

B. następca tronu rumuńskiego ks. Karol bawiący chwilowo w Anglji zdaje się czynić usiłowania w kierunku odzyskania tronu, którego się zrzekł. Ostatnio wystosował jakieś odezwy do narodu rumuńskiego, które po wydrukowaniu w Anglji mają być przesłane do Rumunji.

W pustynię lodową
zamieniła powódź
żyzne obszary Norwegji środkowej
Ludność opuszcza zniszczone siedziby

OSLO, 9.5. Katastrofa powodzi w Norwegji środkowej przybiera niebywałe rozmiary.

Olbrzymie obszary lasów i pól uprawnych w dolinie Glomm są zniszczone i na cały szereg lat wyjałowione. Wielkie majątki ziemskie w dolinie górnego biegu Storelo powódź zrównała z ziemią i zamieniła w pustynię lodową. Jak daleko okiem sięgnąć, ziemia pokryta jest pniami powyrywanych drzew i zwałami kry lodowej, która miejscami utworzyła prawdziwe góry lodowe.

Zniszczenie jest tak wielkie, że niektórzy włościanie stracili już nadzieję przywrócenia swych majątków do dawnej świetności i postanowili na zawsze opuścić swe siedziby. O uprawie zboża w najbliższych latach nie można nawet marzyć. W dolnym biegu Glomm małorolni włościanie stracili całe swe mienie. Urodzajna ta dolina przedstawia teraz pustynny krajobraz lodowy.

Katastrofy takich rozmiarów nie zanotowano dotąd w dziejach Norwegji.

Kościół św. Stanisława na Woli
w Warszawie

Rys. Dorota Kaczyńska.

Wzniesiony za czasów, kiedy Wola i Czyste były jeszcze wioskami, kościołek Ś-go Stanisława robi wrażenie wiejskiego, choć wokoło rozsiadło się gwałtownie miasto.

Nie będzie zmian w rządzie
PO NARADZIE MINISTRÓW NA ZAMKU
Oficjalne zaprzeczenie pogłosek

WARSZAWA, 9. V.

P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj przed południem ze Spały do Warszawy i zwołał na godz. 12 w południe Radę ministrów na Zamku. Narada pod przewodnictwem p. Prezydenta trwała krótko i dotyczyła aktualnych zagadnień państwowych. P. Marszałek Piłsudski jako rekonwalescent nie brał udziału w naradach.

Konferencja ministrów na Zamku wywołała w kołach politycznych i parlamentarnych pogłoski o bliskich zmianach w składzie rządu.

W odpowiedzi na te pogłoski PAT komunikuje:

Wobec krążących pogłosek o mających rzekomo nastąpić zmianach w składzie obecnego gabinetu, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest przez najmiarodajniejsze czynniki do stwierdzenia, że pogłoski te są bezpodstawne i że żadnych zmian w rządzie spodziewać się nie należy.

Ruinę przemysłu sowieckiego
przygotowywali systematycznie
niemieccy inżynierowie-szpiedzy

BERLIN. 9.5. Akt oskarżenia, wygotowany przeciwko inżynierom niemieckim, aresztowanym w zagłębiu Donieckiem, zarzuca znanej firmie niemieckiej A. E. G. (Allgemeine Elektrizität Gesellschaft), że jej oddział rosyjski stanowił główne siedlisko akcji sabotażystów.

Dyrektor tego oddziału, Bielmann, przyrzekł pewien stały procent zysków na rzecz organizacji, która prowadziła akcję sabotażową. Inżynierowie Otto i Mayer, według aktu oskarżenia, byli delegowani do Rosji z ramienia tejże organizacji. Otto przebywał już podczas wojny w Rosji jako szpieg niemiecki.

Skazanie
katowickich fałszerzy paszportów

KATOWICE. 9.5. W procesie przeciwko fałszerzom paszportów i kart cyrkulacyjnych zapadł wyrok, skazujący Władysława Tokarza za fałszowanie dokumentów publicznych, przekupstwo urzędnika i kilka oszustw na dwa lata ciężkiego więzienia, Ignacego Matuszka na 11 miesięcy, Feldmana na 14 miesięcy, Aleksandra Günthera, b. urzędnika policyjnego na 6 miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych skazano za fałszowanie pieczątek na 3 do 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku. Trzech oskarżonych zwolniono z braku dowodów.

Kandydat na prezydenta

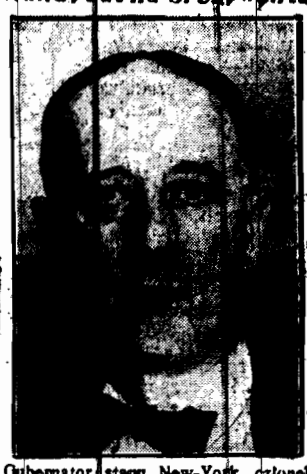

Gubernator stanu New-York, członek partji demokratycznej, Smith, jest jednym z kandydatów na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wyzysk i śmierć władcami
w kopalniach sowieckich
Znamienne sprawiedź moskiewskiego ministra

RYGA, 9. 5. Komisarz pracy Bachutow ogłosił sprawozdanie o położeniu robotników i górników w Zagłębiu Donieckiem. Wedle tego sprawozdania, robotnicy pracują tam w bardzo ciężkich warunkach. Zamiast 6-ciu godzin pracy administracja kopalń samowolnie przedłużyła dzień pracy do 9-ciu godzin.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w kopalniach znacznie zwiększyła się z powodu niedbałego wykonywania obowiązków przez inspekcję pracy. Robotnicy mieszkają w niehigjenicznych barakach.

Bachutow stwierdza, że rząd sowiecki powinien zwrócić uwagę na ciężkie położenie robotników, którzy jawnie okazują niezadowolenie.

Pod zwaliskami kopalni
mnóstwo górników znalazło śmierć i grób za życia

BOGOTA (Venezuela), 9.5. W Rio Sucio (departament Caldas) zawaliła się kopalnia Vondecabezas.

Dotychczas wydobyto 10 górników zabitych oraz wielu ciężko rannych. Istnieje obawa, że pod masami kamieni znajduje się jeszcze pewna liczba zabitych. Poza tem wielu górników jest odciętych przez masy kamieni i straconо nadzieję uratowania ich.

Drugi manifest
otworzyć mu drogę do tronu
księciu Karolowi

LONDYN, 9.5. „Daily Express" donosi, że jedna z drukarń londyńskich otrzymała zamówienie na wykonanie 50.000 egzemplarzy nowej proklamacji ks. Karola do narodu rumuńskiego.

Treść tej proklamacji niewiele się różni od manifestu poprzedniego.

Drukarnię zobowiązano do dostarczenia całego nakładu jeszcze dziś rano.

Rosjanie - katolicy

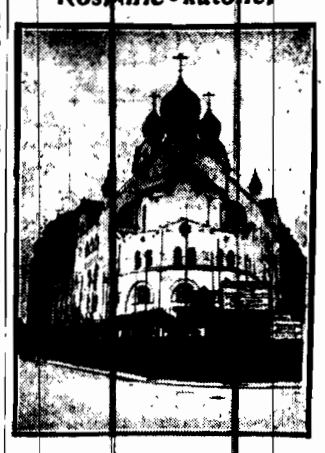

Dość licznie zamieszkali w Berlinie Rosjanie - katolicy wznieśli własnym kosztem kościół, mający jednak wszelkie zewnętrzne cechy cerkwi prawosławnej.

Wielka misja Polski nad Bałtykiem

DLA OBRONY POKOJU W EUROPIE WSCHODNIEJ

KOWNO. 9.5.—Tel. wł.—Wczoraj rano rozpoczęły się tu obrady polsko - litewskiej komisji bezpieczeństwa i odszkodowań.

Obrady zagaił przedstawiciel Litwy p. Balutis w języku angielskim, poczem członek delegacji litewskiej p. Joninas wygłosił mowę w języku francuskim. Na przemówienie to odpowiedział naczelnik delegacji polskiej p. Hołówko w języku rosyjskim.

Oficjalnym językiem obrad będzie język francuski. Zastrzeżono jednak, że dyskusja może się toczyć w każdym innym dogodnym języku.

Obrady uznano za

poufne.

Prasy nie dopuszczono. Otrzymywać ona ma specjalne komunikaty.

Delegacja polska wręczyła delegacji litewskiej projekt paktu o nieagresji.

Po południu w salonach hotelu Litewskiego przewodniczący delegacji polskiej p. Hołówko wydał przyjęcie

dla dziennikarzy

litewskich i zagranicznych. Podczas przyjęcia p. Hołówko oświadczył, iż w Królewcu rozpoczęto prace, która kontynuowana jest obecnie w Kownie, a zakończy się znów w Królewcu, gdzie po ukończeniu prac wszystkich komisyj odbędzie się nowe zebranie delegacji polskiej i litewskiej.

P. Hołówko podkreślił, iż Polska nie wykazuje wrogich zamiarów w stosunku do Litwy. Żadne niebezpieczeństwo ani ze strony społeczeństwa polskiego, ani ze strony rządu polskiego

Litwie nie grozi.

P. Hołówko wyraża żal z powodu nieufności, którą Litwini żywią do Polski.

To, co było dawniej — oświadczył dalej p. Hołówko — nie powinno być przeszkodą tego, co stanie się w przyszłości. Stare spory i małe drobiazgi, które dotąd stały na przeszkodzie zgodnemu współżyciu obu narodów, nie powinny wpłynąć na prace konferencji. Polska nie jest państwem izolowanem, lecz

tworzy ogniwo

w łańcuchu ważnych czynników europejskich. W interesie Polski leży, aby pomiędzy takiemi państwami, jak Niemcy i Rosja znajdowała się nietylko Polska, lecz także i inne państwa niepodległe. Oto dlaczego Polska stoi na stanowisku obrony niezależności Litwy i innych państw bałtyckich.

W dalszym ciągu wywiadu p. Hołówko zaprzeczył, jakoby Polska miała zawrzeć unję z Litwą, natomiast oświadczył, że dążeniem Polski jest

stworzyć Związek bałtycki

celem ochrony pokoju Europy wschodniej.

Przechodząc do omówienia akcji gen. Żeligowskiego, p. Hołówko oświadczył, że akcja ta była dokonana w czasie wojny. Sprawa wileńska musi obecnie być pozostawiona na boku. Pewne nieufności, które istniały w Polsce w stosunku do Litwy, były spowodowane tem, iż w Polsce sądzono, że Litwa jest związana zbyt ściśle z Rosją sowiecką, lecz w krótkim czasie

podejrzenia okazały się niesłuszne.

Zmiana tych poglądów będzie miała olbrzymie znaczenie dla zbliżenia polsko - litewskiego.

Próba LOJALNOŚCI LITEWSKIEJ

Rokowania polsko - litewskie w Kownie rozpoczęły się od sp... v paktu bezpieczeństwa i przyjaźni.

Jest to jeden z ulubionych zabiegów dyplomacji powojennej, rozwinięty szczególnie szeroko przez konferencję siedmiu państw w Locarno i stąd zwany pospolicie metodą lokareńską.

Przed Wielką Wojną normalny porządek życia międzynarodowego wymagał najpierw uregulowania spraw spornych, poczem dopiero zainteresowane strony zobowiązywały się do pokoju i przyjaźni.

W dzisiejszej Europie ta ...łoda okazała się niemożliwa do zastosowania. Kwestyj spornych jest zbyt wiele, zbyt wiele otwartych ran, niezaspokojonych ambicyj — w atmosferze powszechnej nieufności rokowania konkretne nie doprowadzały do usunięcia żadnej trudności, przeciwnie raczej zaognjały przeciwieństwa.

Trzeba było zacząć od innego końca. Ogólnikowe pakty przyjaźni i zobowiązania do nieagresji miały odprężyć sytuację, wzmocnić zaufanie. Dopiero wówczas miałaby widoki powodzenia dyskusja nad spornemi sprawami — dyskusja w bliższej czy dalszej przyszłości nieunikniona.

W rokowaniach polsko - litewskich konieczność wzmocnienia wzajemnego zaufania „ducha Locarna" dawała się szczególnie silnie odczuwać.

Szczerze czy nieszczerze, stale szerzone było w Kownie przekonanie, że Polska jest wrogo usposobiona dla państwowości litewskiej. Polska gotowość zawarcia paktu nieagresji radykalnie rozprasza te fałszywe podejrzenia i w ten sposób toruje drogę istotnym rokowaniom nad palącemi dla obu stron zagadnieniami, toruje drogę prawdziwemu sąsiedzkiemu współżyciu.

Miejmy nadzieję, że pakt nieagresji otworzy rządowi kowieńskiemu oczy na oczywistą prawdę, że państwo litewskie nie znajdzie nigdzie równie szczerych przyjaciół i obrońców jak w Polsce.

Delegacja nasza, która w Kownie 15 maja weźmie udział w uroczystościach dziesięciolecia niepodległości Litwy, wyrażać będzie prawdziwe uczucie całego narodu polskiego.

Ale wzamian za to możemy żądać od strony litewskiej conajmniej lojalności. Podpisując pakt przyjaźni, nie można jednocześnie knuć za plecami przyjaciela zdrady. Ściskając dłoń Polski, nie można jednocześnie kokietować nacjonalistów berlińskich czy międzynarodówkę moskiewską.

Zet.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.). Godz. 12. Sygnał czasu, hejnał Marjacki, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. Godz. 12.05: Odczyt „Przyrodnicy polscy w Ameryce Południowej". Godz. 12.30: Transmisja koncertu dla młodzieży z Filharmonji. Godz. 15: Komunikaty i nadprogram. Godz. 16: Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej w Krakowie. Godz. 16.25: Komunikat harcerski. Godz. 16.40: Pogadanka p. t. „Płeć piękna w trosce o piękną płeć". Godz. 17.20: „Wśród książek". Godz. 17.45: Audycja literacka. Godz. 19.05: Komunikat rolniczy. Godz. 19.15: Rozmaitości. Godz. 19.35: Odczyt p. t. „O zastawie rolniczym". Komunikat wyścigowy. Godz. 20: Odczyt „Dzieje muzyki". G. 20.30: Transmisja koncertu z Krakowa. Godz. 22: Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. Godz. 22.30: Muzyka taneczna.

Wniosek o zmianę dekretu Prezydenta

O WYDAWANIU „DZIENNIKA USTAW"

Spór zasadniczy w komisjach sejmowych

WARSZAWA, 9. V.

Odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie komisji prawniczej i komisji konstytucyjnej Sejmu dla wyrażenia opinji, czy socjalistyczny wniosek domagający się, aby uchwały Sejmu, uchylające dekrety Prezydenta były ogłaszane w Dzienniku Ustaw państwa, jest zgodny z konstytucją.

W posiedzeniu, które odbyło się pod przewodnictwem p. Pierackiego, prezesa komisji prawniczej wziął udział marszałek Sejmu, Daszyński.

Sprawozdawca p. Lieberman (P. P. S.) zwraca uwagę, że dekret Prezydenta z 23 grudnia 1927 o wydawaniu Dziennika Ustaw pominął obowiązek ogłaszania przez rząd uchwał Sejmu, uchylających dekrety Prezydenta.

Ogłaszanie takie jest potrzebne dla sądów, aby mogły stwierdzić prawomocność norm obowiązujących.

Gdybyśmy — powiada mówca — to całe zagadnienie rozpatrywali tylko ze stanowiska prawa publicznego, opinja nasza byłaby jednozgodna, ale niestety kwestja ta jest zaciemniona momentami politycznemi, bo zainteresowany jest w tem rząd, który dąży do rozszerzenia praw egzekutywy kosztem legislatywy. P. Lieberman postawił wniosek: Komisja konstytucyjna wyraża opinję, że wniosek PPS. o nowelizację rozporządzenia Prezydenta z 23 grudnia jest zgodny z konstytucją i jako taki może stanowić podstawę do dalszych narad i do uchwały Sejmu.

Wiceminister sprawiedliwości p. Car przytacza argumenty, które mają usprawiedliwić zapatrywanie rządu, jakoby do uchylenia dekretu nie wystarczała uchwała, lecz konieczna była ustawa.

Ograniczenie egzekucyj podatkowych

Okólnik o ulgach podpisał p. minister skarbu

WARSZAWA, 9. V.

Minister skarbu p. Czechowicz podpisał wczoraj, jak się dowiadujemy, okólnik o ulgach podatkowych.

Okólnik poleca urzędom skarbowym prowizoryczne zbadanie wymiarów podatkowych i ograniczenie egzekucji.

Wpłata podatku obrotowego za rok 1927 rozłożona została na dwie raty, z których pierwsza wyznaczona jest na dzień 20 maja b. r., a druga na dzień 15-ty czerwca.

Również wpłata kwartalnych zaliczek na podatek przemysłowy za rok 1928 przedłużona została do 15 lipca i do 15 sierpnia.

Nowe szkoły fachowe w Polsce

z inicjatywy ministerstwa oświaty

Ministerstwo oświaty przystępuje do budowy szeregu szkół zawodowych w Polsce.

W Odyni powstanie szkoła handlu morskiego i techniki portowej ze specjalnym wydziałem budownictwa morskiego.

W Drohobyczu zostanie założona szkoła techniczna dla kształcenia sił fachowych, obsługujących przemysł naftowy.

Centralne warsztaty rzemieślnicze powstać mają w Warszawie i w Radomiu.

Część funduszów na ten cel pokryją towarzystwa przemysłowe w formie specjalnego podatku.

Kowno ma otrzymać „króla"

NA 15-go b. m.

Korespondenci prasy angielskiej sygnalizują z Kowna doniosłe wypadki, dotyczące — jak mówią — w łonie rządu litewskiego, a kojarzone z nadchodzącą rocznicą dziesięciolecia niepodległości Litwy.

Rocznica ma być uroczyście świętowana w dniu 15 b. m. Uwieńczyć ją ma zamach stanu, polegający na proklamowaniu Smetony prezydentem dożywotnim, a więc czemś w rodzaju króla bez korony.

Jednocześnie Sejm litewski ma być zdegradowany do roli ciała doradczego przy rządzie, wyposażonym w atrybuty niemal samowładcze i wspierającym się na szczupłej elicie żywiołów uprzywilejowanych.

Jeśli wierzyć informatorom angielskim, to nauka, po którą pan Woldemaras udawał się do Mussolinitego w Rzymie, nie pójdzie w las!

POŻAR OLBRZYMIEJ FABRYKI *we Francji*

PARYŻ, 9. 5. W St. Louis koło Milhuzy spłonęła wielka fabryka wyrobów aluminjowych.

Szkody wynoszą 12 miljonów franków.

Żądanie wydania Wojciechowskiego

wycofano z not sowieckich

w ostatniej chwili

Korespondent moskiewski „Deutsche Allg. Ztg." podając telegraficznie z Moskwy streszczenie noty posła Bogomołowa, donosi, że nota będzie zawierała żądanie wydania przestępcy.

Świadczy to przecież o fakcie, że *Sowiety zamierzały początkowo postawić w swych notach prowokacyjne żądanie wydania J. Wojciechowskiego.*

Wycofały to żądanie dopiero w ostatniej chwili.

*

„Stanowisko Rządu polskiego wobec noty posła Bogomołowa — pisze „Voss. Ztg." — jest poważne, ale równocześnie spokojne i pozbawione cienia pesymizmu.

„W związku z uwagami, dotyczącemi rzekomych stosunków osobistych między Wojciechowskim a jednym z miarodajnych dyplomatów polskich, jest prawdopodobne, że zachodzi tu omyłka, wynikająca z utożsamiania sprawcy zamachu z jego bratem, który był kierownikiem warszawskiej agencji Russpress i w tym właśnie charakterze starał się o nawiązanie kontaktu z polskiemi władzami rządowemi.

O ile żądania sowieckie będą utrzymane w granicach, dających się pogodzić z prawami suwerenności Polski, to nie ulega wątpliwości, że Rząd Polski przychyli się do tych żądań".

ŚLADAMI STRZAŁÓW DO SOWIECKIEJ LIMUZYNY

Rewelacyjne wyniki śledztwa sądowego

WARSZAWA, 9. V.

Śledztwo w sprawie zamachu na przedstawiciela sowieckiej misji handlowej w Warszawie p. Lizarewa, prowadzone przez sędziego śledczego Wituńskiego, zdobyło nowe, rewelacyjne szczegóły.

Sprawca zamachu Jurij Wojciechowskij zeznał, iż wykonanie zamachu

planował od dłuższego czasu.

Z zamierzeń swoich nie zwierzał się nikomu i działał na własną rękę.

Zamachu zamierzał dokonać w gmachu poselstwa. W krytycznym dniu przybył też do poselstwa sowieckiego przy ul. Poznańskiej pod pretekstem załatwienia pilnej sprawy, lecz „kurjerzy" sowieccy nie wpuścili go do wnętrza. Wojciechowskij twierdził, iż przygotowuje poważną pracę statystyczną o Rosji i że potrzebne mu są urzędowe materjały handlowe i gospodarcze. Mimo to nie dopuszczono go do p. Lizarewa.

Sędzia śledczy Wituński zakwalifikował czyn Wojciechowskiego z art. 455 k. k. w związku z art. 49-tym. Nadto przewidywane jest zastosowanie art. 15 przepisów przechodnich.

Art. 455 k. k. przewiduje za zabójstwo osoby urzędowej ciężkie więzienie bezterminowe. Art. 49 k. k. mówi

o usiłowaniu zabójstwa,

co łagodzi wymiar kary. Natomiast art. 15 przepisów przechodnich przewiduje możność zastosowania kary śmierci w wypadkach wyjątkowej wagi.

Aresztowani w liczbie 13 emigranci rosyjscy odpowiadać będą z art. 457 k. k.

za zawarcie zmowy

na dokonanie zabójstwa osoby urzędowej.

Część pierwsza tego artykułu przewiduje karę do roku więzienia. Część druga przewiduje karę od 3 do 6 lat więzienia na wypadek, gdyby oskarżeni byli zaopatrzeni w materjał wybuchowy.

Z decyzji sędziego śledczego 4 aresztowani emigranci podlegają

bezwzględnemu aresztowi

do czasu rozprawy sądowej. Są to brat sprawcy zamachu Sergjusz Wojciechowskij, prezes komitetu emigracyjnego Wiktor Siemionow oraz działacze emigracyjni Makszejew i Ijiczow.

Pozostałym 9 emigrantom władze sądowe postanowiły zamienić areszt prewencyjny

na kaucje po 10.000 zł.

od osoby. Żaden z aresztowanych jednakże kaucji nie wniósł i wszyscy pozostają w więzieniu.

Bezrobocie w górnictwie G. Śląska bez zmiany

Ilość dni roboczych i wydobycie węgla spadają nieznacznie

KATOWICE, 9.5. Według danych urzędowych pozostaje na Górnym Śląsku 14.313 górników bez pracy. Liczba ta od szeregu miesięcy nie ulega prawie żadnej zmianie.

Jak wynika z tymczasowych obliczeń za kwiecień, wydobycie węgla w kwietniu zmniejszyło się o 380 tysięcy ton, co się odbiło na zmniejszeniu ilości dni roboczych.

Wywóz węgla wynosił w kwietniu 820 tys. ton. Stanowi to dalszy, aczkolwiek nieznaczny spadek w porównaniu z miesiącem marcem.

Młodsi i starsi panowie

Z ULICY WIEJSKIEJ

Posłowie nasi są w znacznej większości ludźmi młodymi. Dane szczegółowe o ich wieku zebrał skrzętnie Główny Urząd Statystyczny, który stwierdził, iż w wieku poniżej lat 30-tu jest 20 posłów.

od lat 31 — 40 jest 178 posłów,
od lat 41 — 50 jest 168 posłów,
od lat 51 — 60 jest 66 posłów,
od lat 61 — 70 jest 10 posłów
ponad lat 70 jest 2 posłów.

KSIĄŻĘ KRAPOTKIN zabity w Nicei

PARYŻ, 9. 5. Z Nicei donoszą, iż ubiegłej nocy znaleziono na bruku 38-letniego księcia Krapotkina z rozbitą czaszką. Przewieziony do szpitala książę zmarł natychmiast. Pracował on w Nicei jako elektrotechnik. Ks. Krapotkin został zabity przez nieznanych wrogów.

Kto się urodził dnia 10 maja

sobie samemu zawdzięcza powodzenie i karjerę

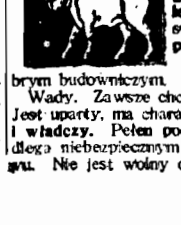

Jest to człowiek groźny dla wrogów. Umysł niezależny. Rozwija się stopniowo, dzięki przeżyciom. Może być dobrym budowniczym.

Wady. Zawsze chce mieć słuszność. Jest uparty, ma charakter nieustępliwy i władczy. Pełen poczucia dumy, podlega niebezpiecznym wybuchom gniewu. Nie jest wolny od zazdrości.

Co mu grozi? Jego plany, układane w celu zaszkodzenia innym, mogą się obrócić przeciw jego własnej osobie. Powinien dążyć do opanowania zbyt silnej zmysłowości.

Choroby. Cierpi na depresje psychiczne, ma skłonności do chorób serca.

Dnia 10 maja urodzili się: Gustaw Stresemann — minister niemiecki, Mae Murray — gwiazda ekranu, Davout — marszałek Napoleona I, infant Alfons — hiszpański następca tronu.

W przededniu nowego trzęsienia ziemi

Sensacyjne informacje sławnego geologa włoskiego

Ceniony geolog i badacz włoski prof. Rafael Bendandi, kierownik obserwatorjum astronomicznego w Faenza pod Neapolem, udzielił przedstawicielowi United Press specjalnego wywiadu.

Prof. Bendandi słynie z przepowiadania trzęsień ziemi. Dotychczasowe przepowiednie uczonego włoskiego spełniły się niemal co do godziny. W obecnym wywiadzie prof. Bendandi zapowiada najbliższe trzęsienie ziemi

na dziś 10 maja.

Katastrofa nawiedzić ma znowu nieszczęsne Bałkany.

Prof. Bendandi oświadczył w wywiadzie:

Trzęsienia ziemi, które nawiedziły ostatnio Bułgarję i Grecję, nie mogą być uważane za zjawisko odosobnione, mające przyczynę w lokalnych zaburzeniach powierzchni ziemi. Przeciwnie, dopatrywać się w nich należy ciężkich następstw

wielkiego sejsmicznego kryzysu,

który bynajmniej nie znajduje się w stadjum przesilenia, lecz zaczyna rozszerzać się z potencjonalną siłą w różnych kierunkach.

Wszystkie wstrząsy podziemne, jakie nawiedziły Krym, Małą Azję i Bałkany są tego samego pochodzenia. Przypisać je należy gromadzeniu się we wnętrzu ziemi

nieznanych sił.

Lokalne ruchy geologiczne, jak zapadanie się powierzchni ziemi i przesuwanie wielkich mas w skorupie ziemskiej nie odgrywają tu roli.

Ostatnie trzęsienia ziemi są wynikiem niebezpiecznej, od pewnego czasu wzmagającej się działalności sejsmicznej. Stoimy

w przededniu nowych wstrząsów

w miejscach, położonych niedaleko od dotychczasowych trzęsień.

Pasmo europejskie tego obszaru obejmuje morze Śródziemne od Hiszpanji aż do Małej Azji. Tutaj też w najbliższej przyszłości należy spodziewać się nowych trzęsień ziemi. Krytyczny ten okres już rozpoczął się z 1 na 5 maja słabszemi ruchami.

Dnia 10 maja

Bałkany nawiedzone będą nowem trzęsieniem ziemi, którego ognisko przesuwać się będzie do morza Jońskiego i do Włoch. Również w tym samym czasie będą trzęsienia ziemi w Meksyku i Chinach.

To nowe objawienie się sejsmicznej działalności — zakończył p. Bendandi — jest z

najciekawszem zjawiskiem,

jakie ludzkość przeżywa w ciągu ostatnich 30 lat.

Ulgi dla oficerów i ich rodzin

w uzdrowiskach na sezon letni

Władze wojskowe postarały się o ulgi dla oficerów i ich rodzin w szeregu zakładów zdrojowych.

Największe ulgi mają wojskowi w 4 miejscowościach, w których na lato utworzono filje szpitalów wojskowych. Jest to Ciechocinek, Busko, Inowrocław i Druskieniki. Całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem kosztuje tam po 3 zł. dziennie od osoby.

W Rabce przyznano opust połowy cen za kąpiele. ale tylko dla ograniczonej liczby osób: w pierwszym i drugim sezonie dla 10 rodzin wojskowych, w trzecim dla 5 i po 15 sierpnia bez ograniczeń.

W Truskawcu w ciągu całego lata M. S. Wojsk. z funduszów swoich opłaca kąpiele za 40 osób (oficerów i ich rodzin) przez przeciąg 4 tygodni dla każdego. Koszty mieszkania i utrzymania ponoszą sami. Te same ulgi są w Krynicy.

W Szczawnicy jest bez ograniczeń, a tylko za okazaniem legitymacji 50-procentowa zniżka zdrowia i 25-procentowa zniżka za zabiegi lecznicze.

W Zegiestowie zniżono koszty wyżywienia i mieszkania za 3 tygodniowy pobyt 300 zł., od osoby, za 4-tygodniowy 375 zł.

W Jastrzębim Zdroju na Górnym Śląsku całodzienne utrzymanie z mieszkaniem 5 zł. w maju i czerwcu, a 6 zł. w lipcu i sierpniu od osoby.

KELLOG LAUREATEM NOBLA za propagandę pokoju

WIEDEŃ, 9. 5. „Neue Freie Presse" przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby nagrodę Nobla w roku bieżącym otrzymać miał amerykański sekretarz stanu Kellog za swoją akcję w sprawie paktu przeciwwojennego.

GIEŁDA

WARSZAWA, 9. V.

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale

Rubel złoty 4.71, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.95, Srebrny bilon rosyjski 1.35.

Dewizy

Berlin 213.27, Gdańsk 174.03, Belgja 124.51, Holandja 359.7, Londyn 43.51, Nowy Jork 8.9, Paryż 35.1, Praga 26.41.5, Szwajcarja 171.82, Wiedeń 125.44, Sztokholm 239.2, Włochy 47, Czerwoniec 26.55.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 80.5, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 6 proc. pożyczka dolarowa 85.75, 8 proc. L. Z. Ziemskie 81.5, 4 i pół proc. L. Z. Z. 55.65, 6 proc. obligacje m. Warszawy 63, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 56.5, 5 proc. L. Z. m. Warszawy 60.5, 8 proc. L. Z. m. W. 78.5.

Akcje

B. Polski 167, B. Dyskontowy 133, B. Handlowy 117, B. Małopolski 26.5, B. Zachodni 37, B. Zw. Sp. Zar. 87 (b. k.), Siła i Światło 126, Chodorów 151, Czersk 8.75, Częstocice 64, Gosławice 63, Michałów 48, Warsz. Cukier 77, Firley 57.75, Łazy 8.5, Wysoka 154.5, Węgiel 96, Nobel 38, Fitzner 6.5, Lilpop 44, Modrzejów 51, Norblin 199, Orthwein 12, Ostrowieckie 124, Parowozy 46, Rudzki 58, Starachowice 64.5, Ursus 11.75, Ziele...ewski 159, Zawiercie 23.5, Żyrardów 16.25, Borkowski 18.5.

Po trzęsieniu ziemi

Po strasznej katastrofie trzęsienia ziemi rząd bułgarski zorganizował dostarczanie chleba do miejscowości dotkniętej klęską. Na zdjęciu transport chleba w Czyrpanie

Hotel pijaków

CZYLI

powrót do suchej ojczyzny

Osobliwość arcyamerykańska

Na kalifornijsko - meksykańskiej granicy powstał przed niedawnym czasem hotel zbudowany i urządzony kosztem rządu Stanów Zjednoczonych.

Gospoda ta ma osobliwe przeznaczenie, przyjmuje bowiem tylko pijaków i trzyma ich dopóty, dopóki nie odzyskają pełnej świadomości i równowagi umysłu.

Postawienie takiego hotelu było konieczne.

Codziennie bowiem setki amerykańskich samochodów przejeżdżało granicę meksykańską, a gdy podróżni wracali do ojczyzny, samochody ich zataczały groźne zygzaki, kończące się nie raz tragicznie. Wiele osób zapłaciło za swój różowy humor kalectwem lub śmiercią.

Obecnie straż graniczna zatrzymuje brykające samochody, a pijanych gości odstawia do hotelu, aby się mogli wyspać i w stanie trzeźwym odbyć resztę drogi.

Hotel dla pijaków nie jest tani, za dobę z dwukrotną kąpielą liczą od osoby po 10 dolarów. Często jednak podróżni wracający z wesołej zabawy w Meksyku nie mają gotówki, gdyż przepili wszystko do ostatniego centa.

I na to jest sposób.

Zarząd hotelu kredytuje pobyt, kładzie jednak areszt na samochód, a otrzeźwionym wręcza bilet kolejowy do ich miejsca pobytu.

W wyjątkowych wypadkach pożycza 1 dolara na wysłanie depeszy po pieniądze.

Hotel pijaków stanowi taką osobliwość, iż wielu turystów przyjeżdża tam, aby oglądać sceny, rozgrywające się codziennie przy przyjmowaniu podochoconych gości.

Ofiarą olbrzymiego oszustwa

padło 23 jubilerów paryskich

Paryska policja tropi od kilkunastu dni szajkę oszustów, która dokonała olbrzymiego oszustwa na szkodę 23 jubilerów paryskich. Na czele szajki stał 28-letni Adolf Izraelowicz, obywatel belgijski.

Przybył on niedawno do Paryża i otworzył handel drogiemi kamieniami zakupując i sprzedając brylanty i inne klejnoty.

Interes Izraelowicza rozwijał się bardzo pomyślnie, dzięki zręczności jego agentów i pierwszorzędnej jakości towarów.

Nie trwało to jednak długo.

Po pół roku, gdy młody kupiec zaskarbił sobie zaufanie paryskich jubilerów, wystawił im fałszywe czeki na sumę 3 miljonów franków i znikł bez śladu wraz ze swymi agentami.

Wielu mieszkańcom jubilerom paryskim grozi więc z tego powodu bankructwo. Wśród poszkodowanych znajduje się jeden z egzotycznych magnatów, który chciał sprzedać 38 rubinów rzadkiej piękności.

Drogocenny zbiór magnata utonął w rękach oszusta, który wedle poszlak wyjechał do Egiptu.

Władze największej spółdzielni mieszkaniowej

„ZDOBYCZ ROBOTNICZA"

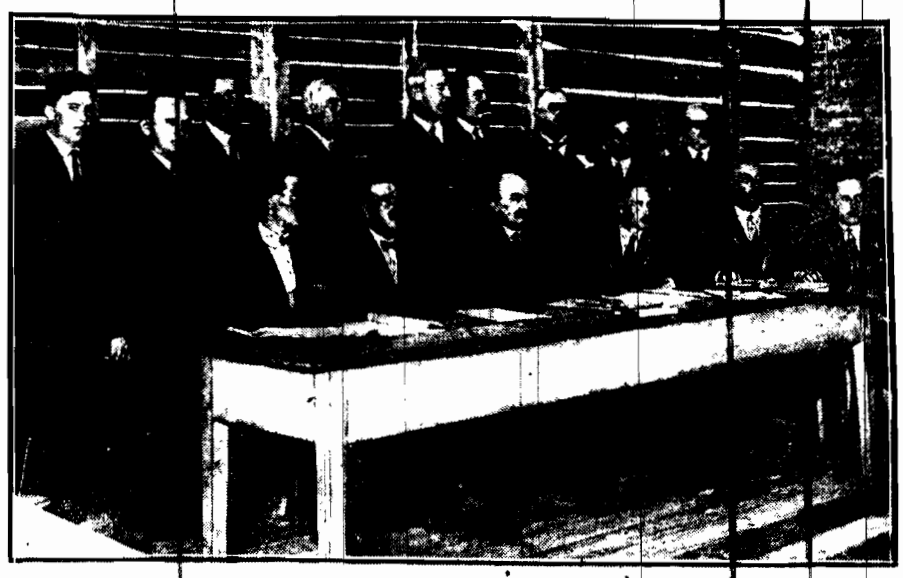

W niedzielę ubiegłą odbyło się zebranie członków największej robotniczej spółdzielni mieszkaniowej „Zdobycz Robotnicza", celem dokonania wyboru 55 delegatów, mających w myśl statutu — reprezentować olbrzymią rzeszę członków na walnych zebraniach.

Ilustracja przedstawia prezydjum zebrania i członków zarządu Spółdzielni. Od lewej ku prawej siedzą pp: Kiesner, Krzyżanowski, dyr. Medyński (przewodniczący), Truszkowski, Pugumiec i Goral. Stoją p.p.: Królak, dyr. Łaczyśław, Bąkowski, dyr. J. Dzierżawski, min. Romocki (prezes), inż. Pedzich, Kotnowski (wiceprezes), Juchniewicz i Rycerz.

Spółdzielnia „Zdobycz Robotnicza" buduje na polach Bielańskich pod Warszawą wielkie osiedle robotnicze, które obecnie już zamieszkuje kilkaset rodzin.

„DJABELSKIE PROMIENIE"

Wodospad Niagary „podkradany" przez Włochy

Elektryczność z Afryki poruszająca tramwaje warszawskie

Wynalazca telegrafu bez drutu, Marconi, zajmuje się od dłuższego czasu niezwykle interesującem zagadnieniem przenoszenia przez fale eteru energji elektrycznej na dalekie przestrzenie. W teorji urzeczywistnienie takiego problemu jest możliwe, chodzi tylko o skonstruowanie odpowiedniej maszyny, któraby była zdolna wykonać to gigantyczne zamierzenie.

Od czasu wynalazku Grindella Mathewsa, który wynalazł tak zwane „djabelskie promienie", sprawa przenoszenia siły elektrycznej przez eter stała się aktualna.

Grindel Mathews, który w ciągu jednego dnia stał się sławny na całym świecie, jest tragiczną postacią.

Wtajemniczeni twierdzą, iż wielki ten uczony zniszczył swój wynalazek, albowiem doszedł do przekonania, iż „djabelskie promienie", zabijające każde życie w promieniu kilkuset kilometrów, doprowadzić mogą ludzkość do zaguby.

Wolał się więc wyrzec sławy i majątku i zniszczył plany djabelskiej maszyny, koncentrującej zabójcze promienie.

Tak opowiadają przyjaciele i uczniowie znakomitego uczonego. Natomiast dążeniem Marconiego jest zelektryfikowanie Włoch przy pomocy wodospadu Niagary.

Fantastyczny ten zamiar opracował już włoski wynalazca w najdrobniejszych szczegółach i w najbliższym czasie wybrać się ma do Ameryki, aby na miejscu dokonać ostatecznych prób.

Ponieważ żyjemy w czasach, iż najśmielsze fantazje stają się rzeczywistością, przeto należy przypuścić, iż w niedługim czasie tramwaje warszawskie popychane będą energją, pochodzącą np. z Afryki.

Widownię na 40.000 osób

buduje Amsterdam na Igrzyska Olimpijskie

Z wielką niecierpliwością oczekuje Holandja igrzysk olimpijskich, przygotowując się pilnie na ogromny zjazd gości.

Stadjon jest już prawie gotów. Długość jego wynosi 225 metrów, a szerokość 165 metrów.

Ukończono również budowę torów dla cyklistów i biegaczy.

W północnej części stadjonu, położonego na malowniczej wyspie, znajduje się sala dla szermierzy, na południu arena dla bokserów, z północy na zachód rozciąga się basen dla pływaków, obok zaś znajdują się plaże do gry w tennisa, piłkę i krikieta.

Sam środek stadjonu przeznaczono na wolne popisy gimnastyczny.

Czterdzieści tysięcy osób będzie mogło przyglądać się igrzyskom, wybudowano bowiem widownię o 20 tysiącach miejsc siedzących i 20 tysiącach stojących.

Czterdzieści pięć linij telegraficznych i tyleż telefonicznych łączy boisko wprost z zagranicą.

Dziennikarze będą więc mogli bezpośrednio po rozgrywkach przesyłać wiadomości do najdalszych miejscowości świata.

Uzupełnieniem wspaniałego stadjonu są pawilony dla odpoczynku, gabinety trenerów i masażystów, łapiele, restauracje i kawiarnie.

Nieuleczalny żonkoś

Znany aktor filmowy Richard Barthelmess, rozwiedziony przed dwoma laty z artystką Mary Hay wstępuje w powtórne związki małżeńskie z wdową

Amerykanki nie jedzą słodyczy

Papieros, fryzura i kosmetyki pochłaniają wszystkie pieniądze

Amerykańscy cukiernicy i fabrykanci czekolady doszli do wniosku, że współczesne kobiety coraz mniej zjadają słodyczy.

Papieros zastępuje im czekoladki, a fryzury są wrogami łakoci.

Urzędniczka lub panna sklepowa wydaje obecnie tygodniowo 1—2 dolarów na fryzjera i na kosmetyki, nie może więc sobie pozwolić na kupowanie łakoci.

Natomiast wśród mężczyzn, zwłaszcza oddanych ciężkiej pracy umysłowej, wzrasta spożycie cukru i czekolady. Niegdyś pili piwo i whisky, obecnie zadowalają się słodyczami.

Na łasce jednej chwili

zwierzenia rekordzisty automobilowego CAMPBELLA

W roku bieżącym osiągnął kapitan Malcolm Campbell rekord szybkości automobilowej, przebywając — jak wiadomo — samochodem 340 kilometrów w ciągu 1 godziny na torze Dyatona-Beach na Florydzie.

Campbell interwieniowany przez dziennikarzy oświadczył, że samochód jego „Błękitny ptak" nie rozwinął jeszcze maksymalnej szybkości i poruszać się mógł jeszcze szybciej, gdyby nie trudności, z któremi on, jako kierowca, spotkał się w praktyce po raz pierwszy.

Przy tak szybkiej jeździe kierowca musi posiadać żelazne nerwy i ogromną siłę fizyczną.

W ostatnich minutach jazdy wytworzony szalonym biegiem prąd powietrza zasypał mu oczy piaskiem, tak, iż stracił na chwilę panowanie nad swą maszyną.

Wyrzucony z siedzenia, chwycił się kurczowo kierownicy i ostatnim wysiłkiem mięśni opanował automobil, który już przewracał się na bok!

Ta jedna chwila uratowała życie Campbellowi.

Łzy w oczach bandytów

Wzruszający ten objaw skruchy jako wynik -- proszku na bandytów

Orfeusz pięścią poruszał kamienie, był więc czemś w rodzaju Cholekinazy dla kamieni żółciowych.

Ujarzmiał też zwierzęta dzikie i to bez użycia ognia, którym p. Kalttowicz ujarzmił w sposób zdecydowany małpy: zaśpiewał, jak Kiepura, i lwy przestawały gryźć się wzajemnie, rzucać się na ludzi, natomiast szukały gorączkowo biletów na następny występ p. Orfeusza.

Wszystko to już było, ale łez skruchy w oczach zakamienionych bandytów jeszcze nie było.

A teraz będą, bowiem do Urzędu patentowego wpłynęło zgłoszenie wynalazku niejakiego Ryszarda Borsena z Kopenhagi.

Jest to „proszek na bandytów".

Proszek ten rzucony na napastnika wywołuje niezwykle silne łzawienie i uniemożliwia zupełnie dalszy atak z jego strony. W ten sposób może być unieszkodliwionych nawet kilku napastników przez jednę osobę.

Płaczący bandyci! Jakież to rozczulające!

Tylko owa sztucznie wywołana skrucha jest, niestety, bardzo krótkotrwała.

Psy w armji niemieckiej

Zdjęcie z ostatnich manewrów armji niemieckiej: wywiadowcy wraz z psami wywiadowczemi. Pierwsi i drugie w maskach przeciwgazowych.

Na przechadzkę wśród rekinów

wybiera się amerykański przyrodnik

Przyrodnik amerykański, prof. William Beebe, członek wielu stowarzyszeń naukowych, ogłosił rozprawę, w której wystąpił przeciw mylnym pojęciom o żarłoczności i krwiożerczości rekinów.

Zdaniem przyrodnika potwory te, zamieszkujące głębiny morskie, są niewinnmi i figlarnemi stworzeniami, które łatwo oswajają się z człowiekiem i nigdy nie występują wrogo wobec niego, chyba że w swej własnej obronie.

Dotychczasowe mniemania o krwiożerczości rekinów są z gruntu fałszywe. Wiedzą o tem poławiacze pereł i rybacy i nigdy się jeszcze nie zdarzyło, aby który z tych ludzi padł ofiarą żarłoczności rekina.

Anegdoty o tych potworach wyssane są z palca.

Na dowód swych twierdzeń zamierza prof. Beebe odbyć przechadzkę po dnie morskiem w kostjumie nurka i to w miejscu najbardziej nawiedzanem przez rekiny.

Ekscentryczna przechadzka odbyć się ma w najbliższych dniach. Wysłano już nawet zaproszenia do wybitnych osobistości, aby były świadkami rehabilitacji rekinów.

Ekstaza kapłana Feryngów

Malestat biały z postaci, powłóczysta szata, ręce wzniesione do modlitwy — przypominają misterja starożytnych Greków.

Romantyczne przeżycia 16-letniej córki fabrykanta

Tajemnica lwowskiego kabaretu

KATOWICE, 9. 5.—Tel. wł.— Romantyczne przeżycia miała dobiegająca 16 lat jasnowłosa córka bogatego fabrykanta śląskiego Eryka Nitsche.

Ulegając pociągowi do filmu, znikła ona z domu rodzicielskiego. Mimo usilnych starań nie można jej było odnaleźć. Dopiero dzięki rozesłanemu rysopisowi policja lwowska wykryła ją w podrzędnym nocnym kabarecie, we Lwowie, produkującą się popisami tanecznymi.

Towarzyszył jej znany w Katowicach „hochstapler" Wachmann, który pod pozorem wyrobienia jej posady w wytwórni filmowej uwiódł ją, a następnie uprowadził do Lwowa.

Marnotrawną córkę odstawiono rodzicom, Wachmanna zaś, który jest podejrzany o handel żywym towarem, osadzono w więzieniu.

17 minut boksu policji z bandytą

Trzech agentów policyjnych w walce z włamywaczem

BERLIN, 9. 5. — Tel. wł. — Poszukiwany od dłuższego czasu przez władze niemieckie włamywacz Dost ujęty został w Lipsku po dłuższym zapasie i strzelaninie z urzędnikami kryminalnymi. Dost bowiem jest zawodowym bokserem.

Gdy w jednym z lokali pojawił się niego agent policyjny, Dost powalił go na ziemię uderzeniem pięści. W tej chwili zaatakował go według prawideł bokserskich drugi agent, który do niedawna był również zawodowym bokserem. Po dłuższej walce zastąpił agenta trzeci z kolegów, który ukończył policyjny kurs boksu.

Bandyta zmęczony nareszcie 17 minutową gwałtowną walką został obezwładniony przez agentów i odwieziony do więzienia.

Skazanie sekwestratora-defraudanta

na 1 rok więzienia

Sąd okręgowy łódzki rozpatrywał onegdaj sprawę Franciszka Gawlika, sekwestratora urzędu skarbowego, oskarżonego o defraudację pieniędzy skarbowych.

Gawlik przyjmował pieniądze od płatników i wystawiał fałszywe pokwitowania.

Sąd okręgowy skazał niesumiennego sekwestratora na 1 rok więzienia.

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY" Cena 30 gr.

Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przed Sądem

Siedemnasty dzień procesu

Po otwarciu posiedzenia sądowego oskarżony Karp Kuptel, powołując się na wczorajsze oświadczenie świadków, że byli badani przez sędziego śledczego w obecności wywiadowcy, oświadcza, że jego badał sędzia śledczy, lecz zeznania zapisywał wywiadowca Lis.

Obrońca edw. Beylin w dłuższem przemówieniu prosi Sąd o stwierdzenie na zasadzie akt, czy to oświadczenie oskarżonego zgadza się z rzeczywistością.

Sąd stwierdza, że oskarżonego Karpa Kuptela badał zastępujący sędziego śledczego ówczesny aplikant Milewski. Czyją ręką protokuły są podpisane niewiadomo.

Na wniosek obrony Sąd postanawia wezwać i przesłuchać b. aplikanta Milewskiego, jako świadka.

Następnie przystąpiono do dalszego badania świadków oskarżenia.

Świadek Antoni Tomkiel, przodownik policji zeznaje, że w roku 1925 w Orli, pow. bielskiego niejednokrotnie wywieszane były płachty komunistyczne. Prowadząc wywiady i dochodzenie policja ustaliła, że oskarżony Dawid Lacki był prezesem jaczejki komunistycznej, do której należeli m. in. również oskarżeni Jan Basszun i Szachna Liskowski. Podczas rewizji, przeprowadzonej u oskarżonego Koliki, znaleziono pod łóżkiem w mieszkaniu paczkę odezw komunistycznych

Świadek post. Antoni Dziechciarski również zeznaje, że oskarżeni rozrzucali odezwy i wywieszali płachty komunistyczne.

Świadek F. Sobotowski, policjant, mówi, że oskarżeni Lacki, Halpern i Liskowski byli podejrzani o rozrzucanie odezw komunistycznych. Wiadomości o tem dostarczyła pewna osoba, nie płatna przez policję, z zastrzeżeniem niaujawniania nazwiska.

Świadek Judel Kestin był świadkiem przybranym podczas rewizji u oskarżonego Halperna. Policja znalazła wówczas 7 kawałków papieru. Co to były za papiery, nie wie.

Świadek Krawiecki również był obecny podczas rewizji. Zeznaje, że policja znalazła coś. Ponieważ dokładnie nie przypomina sobie, co to było, zostaje odczytane jego zeznanie, złożone u sędziego śledczego. Wówczas podał on, że znaleziono odezwy komunistyczne

Świadek Wiaczesław Bierżeniuk zeznaje, że był w swoim czasie aresztowany i badany przez sędziego śledczego, jako oskarżony w tej sprawie. Będąc w więzieniu napisał on skargę do prokuratora o to, że został pobity przez policję. W rzeczywistości nikt go nie bił, lecz uczynił on to na skutek groźby ze strony innych oskarżonych. Do winy się nie przyznał, ponieważ do organizacji komunistycznej nie należał. Śledztwo przeciwko niemu zostało umorzone.

Ponieważ świadek nie przypomina sobie następnie różnych szczegółów, prokurator wnosi o odczytanie jego zeznań, złożonych podczas śledztwa. Obrona sprzeciwia się temu, dowodząc, że wówczas był on badany przez sędziego śledczego, jako oskarżony, a obecnie występuje w charakterze świadka. Jednakże prokurator powołuje się na orzeczenie Sądu Najwyższego w tym względzie, ustalające dopuszczalność odczytywania zeznań byłych oskarżonych, następnie wezwanych w charakterze świadków. Wobec tego zeznania świadka Bierżeniuka zostają odczytane.

Po przerwie obiadowej zeznawał świadek Benjamin Feldman. Badanie tego świadka odbyło się przy pomocy tłumacza żydowskiego, ponieważ próba bezpośredniego zbadania tego świadka przed południem spełzła na niczem. Świadek nie rozumiał pytań, odpowiadał rękoma i nie mógł w żaden sposób ujawnić swoich myśli. Obecnie zeznał, że był świadkiem przybranym podczas rewizji u oskarżonego Sz. Kaliki i widział, że policja znalazła jakieś papiery pod łóżkiem. O papiery te zrobili wielką awanturę ojciec i siostry oskarżonego Kaliki nie dopuszczając policjantów do łóżka, a następnie usiłując odebrać policjantom znalezione papiery.

Przewodniczący wręczył następnie biegłym cały szereg dokumentów dla przeprowadzenia ekspertyzy kaligraficznej.

Po krótkiej przerwie, spowodowanej spóźnieniem się obrony, w dalszym ciągu przesłuchiwano świadków, przeważnie włościan. Nie wnoszą oni nic nowego do sprawy.

Przewodniczący zarządza odczytanie tłumaczenia dokumentu, znalezionego u oskarżonego Zawela Bielaka. Dokument ten stanowi oświadczenie grupy członków organizacji „Przyszłość". Podpisani stwierdzają, że „Przyszłość" nie jest dostatecznie rewolucyjną, że prowadzi politykę „nacjonalistyczno-socjał-ugodową" i że „jedyną partją rewolucyjno-klasową, prowadzącą bezwzględną walkę z burżuazją jest kom-partja". W konkluzji podpisani oświadczają o swojem wystąpieniu z organizacji „Przyszłość".

Następnie przewodniczący sędzia Moszyński odczytuje pismo Komendy Policji Państwowej w Białymstoku, zawiadamiające Sąd, że świadek Wacław Wyszyński ponownie nie został odnaleziony, ponieważ wyjechał do Lwowa.

Prokurator wnosi o uznanie niestawienuictwa Wyszyńskiego za usprawiedliwione i odczytanie jego zeznań, złożonych u sędziego

Obrona w osobie adw. Dąbrowskiego oponuje przeciwko temu wnioskowi i domaga się odszukania Wyszyńskiego we Lwowie celem odręczenia mu wezwania na rozprawę.

Prokurator dziwi się temu żądaniu obrony, ponieważ obrona poprzednio mówiła, że Wyszyński był zamieszany w proces o podkop w Warszawie, a nawet poszukiwany listami gończymi. Jeśli jest poszukiwany listami gończymi, to nie może być odnaleziony we Lwowie, gdyż ukrywa się. Kto więc go poszukuje i kto rozesłał listy gończe?

Adw. Dąbrowski, replikując, podtrzymuje swój poprzedni wniosek, odsyłając prokuratora w sprawie listów gończych po informacje do Urzędu Prokuratorskiego w Białymstoku, który posiada listę osób poszukiwanych.

Sąd ze względu na to, że odszukanie Wyszyńskiego może potrwać dość długo i że Wyszyński, jako zamieszkujący obecnie w innym okręgu sądowym, może wogóle nie przybyć na rozprawę, postanawia odczytać jego zeznania, złożone u sędziego śledczego.

W zeznaniu tem Wyszyński opowiada, że Basiński, którego znał jeszcze przed wojną, zaproponował mu utworzenie specjalnej grupy chrześcijańskiej w organizacji K.P.Z.B. Świadek uchylił się od tego. Następnie świadek był obecny na jednem z posiedzeń organizacji K.P.Z.B. w Białymstoku, odbytem z udziałem delegata centralnego komitetu. Referował wówczas Basiński, a obecni byli m. in. Jan Bogdan i Świerzbiński Po pewnym czasie Basiński wyjechał do Żyrardowa a świadek stracił kontakt z partją.

Po odczytaniu tych zeznań oskarżony Basiński zarzuca Wyszyńskiemu kłam i prowokację, twierdząc, że Wyszyńskiego nigdy nie znał i nawet nie widział.

Dalej mówi on, że jest to materjał, przyszykowany przez defenzywę specjalnie dla Urzędu Prokuratorskiego.

Prokurator zaznacza, że defenzywa bynajmniej nie pracuje specjalnie dla Urzędu Prokuratorskiego.

Jednakże oskarżony Basiński w dalszym ciągu wciąż w kółko powtarza swe rozumowania o defenzywie, prowokacji itd., wobec czego przewodniczący pozbawia go głosu. Oskarżony mimo to usiłuje nadal przemawiać, co powoduje wyprowadzenie go z sali na zarządzenie przewodniczącego.

Oskarżony Bogdan również zaprzecza zeznaniom Wyszyńskiego, jednakże już w spokojniejszej formie.

Dalsze badanie świadków dziś o godz. 10 rano.

—xx—

Ćwiczenia oficerów

i podchorążych rezerwy

Zarządzeniem Min. Spraw Wojskowych zostali powołani na całym terenie Rzeczypospolitej oficerowie i podchorążowie na ćwiczenia zwyczajne.

Ćwiczenia obejmują formacje: piechotę, kawalerję, artylerję, czołgi, lotnictwo, balony, saparów, saperów kolejowych, łączność, samochody, żandarmerję, sanitarjuszy, marynarkę wojenną i tabory.

6-cio tygodniowym ćwiczeniom podlegają:

1) oficerowie rezerwy z roczników 1892—1902, którzy będąc powoływani w latach ubiegłych, z jakichkolwiek powodów nieodbyli dotąd żadnego ustawowego ćwiczenia. Będzie to więc dla tej kategorji oficerów rezerwy pierwsze ćwiczanie wojskowe.

2) oficerowie rezerwy roczników 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894, którzy odbyli już jedno ćwiczenia wojskowe w rezerwie.

3) wszyscy zamianowani do dn. 1 stycznia 1928 r. w myśl Dziennika Rozkazów Wojsk Nr. 23/25 podporucznicy rezerwy z roczników 1901, 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894, dla których te ćwiczenia będą pierwszemi ćwiczeniami, odbywanemi w stopniu oficerskim.

4) wszyscy podchorążowie rezerwy, którzy ukończyli skróconą służbę czynną w r. 1923 (ukończyli szkoły podchorążych rezerwy w roku 1926) oraz ci z lat poprzednich, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli dotąd ustawowych ćwiczeń wojskowych — prócz tego w lotnictwie i balonach także i ci, którzy ukończyli szkoły podchorążych rezerwy w r. 1927.

—xx—

Rozbudowa miasta.

Gmachy Monopolu Tytoniowego

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w porozumieniu z tut. Państw. Fabryką Wyrobów Tytoniowych opracowuje plan dużego gmachu fabrycznego przy ul. Modlińskiej i gmachu administracyjnego przy ulicy Warszawskiej w Białymstoku.

W tym ostatnim znajdą pomieszczenie zakłady humanitarne dla robotników (ochronka, żłobek dla dzieci i t. d.

—xx—

Ze Stowarzysz. Rezerwistów i b. Wojskowych

W dniu 12 maja r.b. o godzinie 19-ej w lokalu Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojsk. (R-k Kościuszki 1) odbędzie się posiedzenie Komitetu budowy pomnika powstańca por. Pieszczatowskiego.

Tanio, najlepsze, najtrwalsze, dogodne warunki.

AKUMULATORY DO RADJA SAMOCHODÓW, TELEFONÓW DLA SIŁY, ŚWIATŁA POLSKIEGO **TOW. AKUMULATORÓW w Białej.** Medal złoty na Targ. Wsch. w r 1926 Medale złote, srebrne — Dyplomy: w Paryżu, Chicago, Lwowie i t. d.

RADJO ODBIORNIKI Bez wymiennych cewek Od najprostszych 2-u lampowych do luksusowych 7 lampowych. **Przeróbka** Radjo-Odbiorników starych typów na nowoczesne aparaty. Przewijanie transformatorów zepsutych. Demonstracja aparatów. Od 16 do 20 g. Najwyższa nagroda za aparaty na wystawie przemysłu kraj. w r. 1927

Bracia PARYS

Białystok, Sienkiewicza 28-a tel. 5-05. 591

Prusackie popisy

W pierwszych dniach b.m. mieszk. wsi Zimna pow. Kolneńskiego Franciszek Borkowski z polecenia niemieckiego gospodarza z Łysków pow. Johanisburg Podleśnego zwerbował do robót polnych robotników Antoniego Bołdygę, Władysława Chudzika, Grzegorza Popielarza, Antonjego i Bronisława Zajków, których drogą nielegalną przeprowadził do Niemiec do Łysek. Podleśny wraz z Borkowskim odstawili zwerbowanych robotników do st. kol. w Kalęczynie, skąd pociągiem mieli ich odwieźć do Johanisburga.

Na st. kol. robotnicy zostali zatrzymani przez żandarmerję niemiecką, która eskortowała ich z powrotem do granicy. Niemieccy żandarmi znęcali się nad eskortowanymi, zakuli ich w kajdanki, przyczem jeden z żandarmów, jadący rowerem, trzymając ich na łańcuszku pędził przed sobą, a jeżeli który z nich nie mógł podążyć, bił go laską po głowie.

Wskutek znęcenia się eskortowani pod wsią Hinstol rzucili się wpław do rzeki, dosięgnąć ujść. Żandarmi ostrzeliwali zbiegów z rewolwerów.

W czasie przepływania rzeki Franciszek Borkowski utonął Popielarz, Chudzik i Antoni Zajko zostali ujęci, a Antoni Bałdyga i Bronisław Zajko uszli.

—xx—

Na jutro, mamusiu — proszę o budyń Oetkera.

Chłopak ma rację! Budyń Oetkera z sosem waniljowym lub sokiem malinowym jest odpowiednim deserem dla dorastaj. młodzieży. Budynie Oetkera działają na przyrost krwi i kości, są obfite w cenne sole odżywcze, a ponieważ przyrządza się je na mleku, są podwójnie pożywne. Z budyniami Oetkera w tych warunkach gospodarzy Pani b. oszczędnie. Doskonałe wskazówki do przyrządzania legumin i galaretek znajdzie można w nowej, barwnie ilustrowanej książeczce z przepis. Oetkera, wydanie P. Otrzymać ją można u kupca kolonjalnego. Gdzie jest wyczerpana, należy zwrócić się wprost, załączając 40 gr. w znacz. p. adres.

Dr. A. Oetker, Oliwa.

Białostoczanie w Państwowej Radzie Kolejowej

W skład Państwowej Rady Kolejowej na okres 3-letni 1928 — 1931 powołano z Białegostoku — inż. Romana Wieczorka, a na zastępcę przemysłowca Leona Polaka. Ponadto, jako przedstawiciel Samorządu wszedł prezes Rady Miejskiej prof. Młyński.

—xx—

Pożar przy ul. Szpitalnej.

Wczoraj o godz. 12-ej wynikł groźny pożar przy ul. Szpitalnej Nr. 20. Pożar powstał na I-em piętrze domu murowanego w zakładzie stolarskim B-ci Weiner.

O godz. 11 i pół właściciele zakładu udając się na obiad pozostawili w piecyku ogień. Prawdopodobnie wypadł węgiel na podłogę i w jednej chwili zakład w którym znajdowało się dużo łatwopalnych materjałów stanął w płomieniach. Dzięki energicznej akcji straży ogniowych BOSO i Miejskiej pożar został szybko zlokalizowany.

Strat narazie nie można ustalić. Według prowizorycznych obliczeń wynoszą one przeszło 30.000 złotych.

—xx—

STAN BEZROBOCIA.

Stan bezrobocia w drugim tygodniu maja—4126 bezrobotnych (w I tygodniu—4487) z czego 38 tytoniowców, 2478 przem. włókienniczego, 133 budowlanego, 108 metalowego, 599 robotników wykwalifikowanych, 517 niewykwalifikowanych, 2 robotników rolnych. 251 pracowników umysłowych; zasiłki pobiera 1557 fizycznych i 25 pracowników umysłowych.

Z doraźnej pomocy państwowej korzysta 516 osób.

„CERAMENT"

CEGŁA DACHÓWKA I SĄCZKI WŁASNEJ FABRYKACJI

INŻ.-CER JÓZEF CIESZEWSKI

WARSZAWA · KRAKOWSKIE-PRZEDM. 7. TEL. 7-49.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po zmarłej Paulinie Wilbuszewiczowej właścicielce nieruchomości: „Białystok hip. Nr. 76", „Białystok hip. Nr. 89", „Białystok hip. Nr. 90", Białystok hip. Nr. 91" i „Białystok hip. Nr. 98" otwarte jest postępowanie spadkowe i, że termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 25 sierpnia 1928 roku w kancelarji Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

222 Białystok, dn. 6.II.1928 r.

PIEGI ŻÓŁTE PLAMY, OPALENIZNĘ USUWA POD GWARANCJĄ APTEKARZA **JANA GADEBUSCHA** „AXELA" KREM DŁ. MAŁY - ZŁ. 2.50 DŁ. DUŻY - ZŁ. 4.50 „AXELA" MYDŁO 1 SZT. - ZŁ. 1.25 3 SZT. - ZŁ. 3.50

DO NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH, APTEKACH I PERFUMERJACH.

Zgubiono książeczkę rejestracyjną wydaną przez Dyrekcję Robót Publicznych w Białymstoku na samochód ciężarowy firmy „Ualt" № 4210 należący do Jana Religioni. Uważać takową za nieważ.

Doktór A. Gurwicz przyjmuje wszelkiego rodzaju chorych wymagających leczenia **przegrzewaniem** za pomocą aparatu Diatermji Białystok, Lipowa 17, tel. 6-99

Ogłoszenia drobne

„WTÓR" Najlepszy powielacz. Zastępuje drukarnię. Łatwa praca 3000 odbitek najtańsze woskowce i farby. Cena 16 złotych za komplet. Wysyła za zaliczeniem pocztowem. Tysiące zaświadczeń urzędowych i prywatnych. „Wtor" Warszawa — Krucza Nr 36. 423

STENOGRAFJI wyucza listownie najdoskonalej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Czytajcie miesięcznik „Stendgraf Polski". 635

Szkoła Samochodowa Tuszyńskiego, Warszawa, Złota 25. Dla przyjezdnych Pomieszczenie 623

Akwizytorzy potrzebni. Zgłaszać się do p. Kaweckiego ul. Pałacowa № 1. Zw. Strzelecki. 684

Z powodu wyjazdu korzystnie sprzedaje swoje 3 domy. 12 mieszkań, ogród, duże odwórze, ładna oficyna. Wpłata: 35.000 zł. Adres: Kaufman, Białystok ul. Wiktorja 4 676

Zgubiono weksel na sumę 1000 zł. płatny 15 Marca r.b. wystawiony przez Abrama Osipowicza na zlecenia M. Esterzona. 673

APOLLO DZIŚ Szlagier produkcji „First National" w Berlinie. Początek 6³⁰, 8²⁵, 10²⁰ w. Ceny miejsc od 1²⁵ zł.

LUCY DORAJNE jako kusicielka.

WŁODZIM. GAJDAROW jako artysta malarz

w dramacie miłości i poświęcenia p.t.

CZAR GRZECHU

wg. powieści RYSZ. FOSSA „Tragedja w Alpach".

UWAGA: Film pt. **Upiory z Harry Peel'em** demonstrowany będzie w sobotę 12 i niedzielę 13 w godz. ppołudn. po cenach zniżonych

MODERN Dziś sensacja! Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰

Ceny od 1 zł. Dla młodzieży dozwolono

ZIĘĆ FIRMY KOHN

Najwybitniejszy komedjo-dramat w 10-ciu aktach

W rolach głównych znakomita para aktorów charakterystycznych

CHARLES MURRAY, GEORGE SIDNEY

Rekord humoru. — Huragonowe wybuchy śmiechu.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał 7 zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszondznika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-96. Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ